

Kraków, dnia 22 września 2010 r.

**Interpelacja
w sprawie zaniedbań urzędniczych na przykładzie
poszkodowanych mieszkańców przez powódź przy ulicy
Gościnnej.**

Szanowny Panie Prezydencie!

W związku z desperackimi interwencjami mieszkańców ulicy Gościnnej, którzy spotykają się z totalnym brakiem zrozumienia ze strony urzędników, zwracam się z prośbą o podjęcie działań przez Pana Prezydenta mających na celu poprawę ich pracy i zrozumienie mieszkańców znajdujących się w tragicznej sytuacji życiowej.

Mieszkańcy ulicy Gościnnej już 4 sierpnia br. poinformowali Wojewodę, Pana Prezydenta, Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK o zagrożeniu jakie powoduje nieuregulowana od lat rzeka Wilga przy ulicy Gościnnej. Skierowali oni też zarzuty przeciwko Małopolskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych, które dotyczyły: zaniedbań inżyniersko-technicznych przez okres prawie 20 lat, np. brak wzmocnionych brzegów, wałów, zarośnięte brzegi, brak melioracji, zmiana koryta rzeki Wilgi po ostatnich powodziach. Następna grupa zarzutów dotyczyła złej organizacji, a mianowicie niepodjęcie żadnych działań – tylko lokalne wizje, które nic nie wniosły do sprawy i powtarzanie przez prawie miesiąc, iż nie ma środków finansowych. Dodatkowo w tej sprawie zorganizowane zostało spotkanie 25 sierpnia 2010 r. w Radzie Dzielnicy X, na którym obecni byli przedstawiciel Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych oraz przedstawiciel Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, którzy oświadczyli, iż pomimo zinventaryzowanego stanu faktycznego i wiedzy o zagrożeniu, jakie powoduje rzeka Wilga, nie ma środków na żadną inwestycję w tym terenie.

Pomimo podejmowania działań przez mieszkańców ulicy Gościnnej, które okazały się trafne, ponieważ w dniach 3 do 5 września br. sprawdziły się ich najczarniejsze scenariusze i w wyniku dziesiątego od wiosny wylania rzeki Wilgi z koryta został oberwany brzeg wzdłuż ulicy Gościnnej m.in. na wysokości posesji nr 15 i 17; żadne działania przez urzędników nie zostały podjęte. Nieruchomości zaczęły tracić oparcie i stanowią zagrożenie dla domów mieszkalnych. W tej sprawie posiadają oni opinię konstrukcyjno-budowlaną oraz

geologiczną. Obecnie budynek nr 17 na skutek powstałego osuwiska został całkowicie popękany. W ciągu kilku dni popękania stale się powiększają. W ww. budynku nachyleniu uległa podłoga w pomieszczeniach mieszkalnych, co powoduje nie domykanie się w nich drzwi, pomimo iż właściciel dokonuje co kilka dni niezbędnych podcięć, aby umożliwić zamknięcie pomieszczeń. Z powyższej sytuacji wynika, iż liczy się każda godzina, ponieważ obecnie jest ogromne zagrożenie katastrofą budowlaną.

W związku powyższym mieszkańcy zawiadomili Wojewódzki i Powiatowy Nadzór Budowlany. Z informacji przez nich przekazanych wynika, iż współpraca z tymi instytucjami przedstawia się fatalnie. Nie ma żadnych konkretów. Jeżdżą, proszą, błagają, aby ktoś napisał kilka zdań na ich temat. Wszyscy specjaliści z zakresu geologii, hydrotechniki, konstrukcji budowlanych wydają konieczność natychmiastowych zabezpieczeń, aby ratować domy, a nadzór twierdzi, że dopóki nie ma uszkodzeń w samym budynku to sprawy dla nich nie ma.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego stwierdził, że zasadne i niezbędne jest wykonanie robót w celu zapobieżeniu zniszczenia i uszkodzenia budynku mieszkalnego jednorodzinnego przy ul. Gościnnej 15. Nadzór budowlany stwierdził, iż niezbędne jest natychmiastowe wykonanie melioracji stoku, celem jego osuszenia, aby zatrzymać jego osuwanie. Na przedmiotowe roboty budowlane właściciele budynku złożyli do Wydziału Architektury i Urbanistyki UMK stosowne zgłoszenie zamiaru wykonania robót budowlanych oraz wykonali stosowne dokumentacje geotechniczne. Jednakże decyzją nr AU-1/54/732/10 z 13 września 2010 r. Wydział Architektury i Urbanistyki UMK wniósł sprzeciw wobec zamiaru wykonania prac przy odbudowie osuwającego się stoku na działce nr 346/6 obr. 93 Podgórze, pomimo zaleceń wykonania takich prac przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W ww. decyzji Wydział Architektury i Urbanistyki UMK stwierdził, iż Inwestor zamierzający budować nowe urządzenie wodne służące kształtowaniu zasobów wodnych musi uzyskać decyzję administracyjną o pozwoleniu na budowę, zgodnie z przepisami ustawy Prawo budowlane. Okazuje się jednak, iż zgodnie z Prawem Wodnym drenaż należy do melioracji wodnych szczegółowych, na które nie jest wymagane pozwolenie na budowę. Mieszkańcy pomimo ogromnej tragedii zmuszeni są poprzez opieszałość urzędników sami nocami studiować prawo oraz przepisy związane ze swoją tragedią.

Ponadto MOPS do którego zwrócili się mieszkańcy posesji nr 17 przy ulicy Gościnnej o pomoc finansową jako poszkodowani przez powódź w 2010 r., okazało się iż również nie posiada żadnej wiedzy na temat pomocy. Z informacji uzyskanych od mieszkańców wynika, iż inspektorzy to ich pytają się z jakiej puli chcą skorzystać. Niewiedza, niekompetencja,

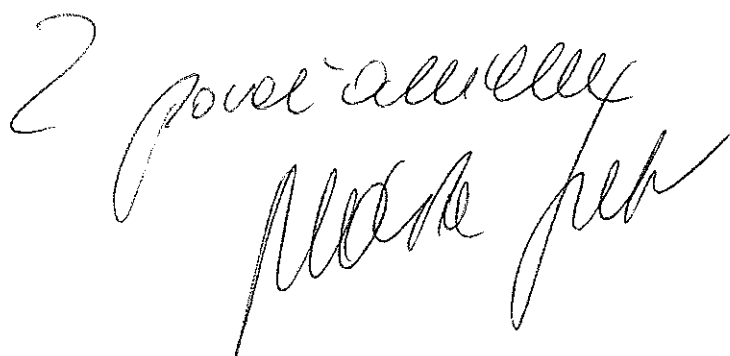
marazm, znieczulica Ponadto mieszkańcy posesji nr 17 do dziś nie mogą doczekać się na umówioną wizję lokalną Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Terminy zaplanowanych wizji są ciągle przesuwane

Panie Prezydencie uważam, iż pomoc dla ludzi poszkodowanych przez powódź powinna odbywać się bez zbędnych procedur, przedkładania „stosów” dokumentów, natomiast w przypadku poszkodowanych mieszkańców ulicy Gościnnej wymagania są ogromne

Ponadto uważam, iż wzdłuż ulicy Gościnnej konieczne jest wykonanie odwodnienia, choćby „prowizorycznego”, gdyż wszystkie wody opadowe spływają z jej nawierzchni poprzez poszczególne posesje do rzeki Wilgi Ten fakt niewątpliwie przyczynia się do powstawania ww. osuwiska.

Mieszkańcy ulicy Gościnnej stoją na stanowisku, iż nie chcą żadnych odszkodowań, chcą po prostu się uratować poprzez wykonanie właściwych robót Jednakże dotychczasowe decyzje podejmowane przez urzędników idą w kierunku, iż zgodnie z przepisami ich budynki muszą spływać. Podczas jednej z wizji lokalnych inspektorzy stwierdzili, że ich interesują jedynie budynki, natomiast nie zajmują się oni osuwiskami, co jest niezgodne z Ustawą o szczególnych rozwiązaniach związanych ze skutkami powodzi z 2010 r. z dnia 24 czerwca 2010 r. (Dz U. Nr 123, poz 835) z późn. zm. Obecnie doszło do paradoksalnej sytuacji, iż mieszkańcom uniemożliwia się ratowanie całego dorobku życia strasząc ich, iż będą ukarani. Zdaniem Premiera Donalda Tuska wszyscy mieszkańcy RP otrzymają pomoc nie ważne, czy jest to 30, czy 40 domów, czy jeden, bez zbędnych wymagań proceduralnych Okazuje się, że w praktyce nie ma to zupełnie zastosowania. Zamiast pomocy, jedynie utrudnienia.

Mając na uwadze powyższe uprzejmie proszę o zobligowanie podległych Panu urzędników oraz interwencję u Wojewody Małopolskiego w sprawie zaniedbań ze strony urzędników Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

A handwritten signature in black ink, appearing to read "Piotr Alwiler". The signature is written in a cursive, flowing style with some loops and flourishes.